

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia de Securitate et Educatione Civili 7 (2017)

ISSN 2082-0917

DOI 10.24917/20820917.7.28

Tomasz Jan Biedroń

TRONDOWSKI (TRĘDOWSKI) MARIAN EUGENIUSZ

(1915), pseud.: Adam, Marian, Jan, TW „Jacek”, członek SN-NOW-AK, prawnik.

Urodził się 16 IV 1915 r. w Pesidoni (Czechy), jako syn Mariana i Marii z domu Scholl. Szkołę powszechną i gimnazjum ukończył w Nisku i tam w 1934 r. zdał maturę. W latach 1934–1939 studiował prawo w Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, tam też 1 II 1939 r. uzyskał dyplom magistra praw. W czasie studiów należał do organizacji akademickich: Stowarzyszenia Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie i Akademickiego Koła Niżan.

Do V 1939 r. pozostawał bez pracy. W VI 1939 r. został agentem ubezpieczeniowym firmy „Warta” na teren Centralnego Okręgu Przemysłowego z siedzibą w Nisku. Z początkiem IX 1939 r. miał rozpocząć prace w Stalowej Woli, lecz na przeszkodzie stanął wybuch wojny. W 1938 roku zorganizował ZP SN w Nisku, którego został następnie prezesem. Z chwilą wybuchu wojny zaprzestał działalności organizacyjnej. Po napaści Niemiec na Polskę uciekał przed frontem niemieckim, znalazł się w Tomaszowie Lubelskim, skąd powrócił do Niska. Kiedy w XI 1939 r. Niemcy aresztowali jego ojca jako zakładnika obawiając się również aresztowania, wyjechał do Bojanowa do rodziców żony, gdzie mieszkał aż do wysiedlenia mieszkańców wioski przez Niemców.

Końcem 1939 r. Marian Trondowski został wciągnięty do konspiracji na terenie Niska przez kolegę z gimnazjum Kazimierza Mireckiego „Tadeusza” pochodzącego z Raclawic. Mirecki przedstawił plan utworzenia organizacji wojskowej o zabarwieniu narodowym opartej na systemie piętkowym. Do organizacji zaczęto wciągać ludzi z Niska i okolic. Wkrótce przyjechało dwóch przedstawicieli z Komendy Okręgu NOW w osobach Stanisław Poźniak-Poznański i Janusz Jelonkiewicz. Jeden z nich odebrał od nich przysięgę i nadał pseudonimy: Jan Trondowski „Adam”, Kazimierz Mirecki „Żmuda”, Stanisław Stojakowski „Baca”, Eugeniusz Mędras „Andrzej”, inż. Surmiński (?) i Hodon „Las”. Pierwszym komendantem powiatowym NOW został Kazimierz Mirecki „Żmuda”, zaś kierownikiem organizacyjnym na Nisko „Adam” Marian Trondowski, który zorganizował też placówkę wojskową NOW w Rudniku. Praca NOW opierała się na werbowaniu nowych członków, wywiadzie, szkoleniu ideowym i poszukiwaniu broni w terenie. Pod koniec 1941 roku „Adam” został kierownikiem organizacyjnym NOW powiatu Nisko z lewej strony Sanu obejmującej: Nisko, Rudnik, Kamień, Jezowa.

Nawiązano kontakty z AK (Maroszek), BCh (Trondowski) i NSZ na terenie Niska. W organizacji NOW nastąpił rozłam część przeszła do NSZ wraz z następcą Mireckiego kpt. Mieczysławem Maroszkiem „Jurand”, „Mruk”, „Mateusz” i 7 oficerami, część pozostała w NOW. Z końcem 1943 roku nastąpiła wsypa w NSZ, kilku ludzi zostało aresztowanych przez Niemców, pozostali uciekli poza teren Niska. Po wyspie i aresztowaniach nowym komendantem powiatowym NOW został kpt/mjr zawodowy Michał Woźniak „Boruta”, który początkiem 1944 roku objął Komendę NOW w Nisku i doprowadził w 1944 roku do porozumienia pomiędzy AK, BCh i NSZ.

Po scaleniu NOW z AK „Adama” pozbawiono funkcji kierownika organizacyjnego w Nisku, gdyż nie służył w wojsku, a mimo to pełnił ją, aż do śmierci dowódcy Mieczysława Maroszka w XI 1943 roku. Od kpt/mjr Woźniaka Trondowski otrzymał polecenie zorganizowania skrzynki kontaktowej AK w swoim domu w Nisku, którą prowadził od II do V 1944 r. Z obawy przed aresztowaniem przez Niemców „Adam” zwrócił się do kpt „Boruty”, aby udzielił mu pomocy w przeniesieniu na inny teren. „Boruta” nie miał takiej możliwości, lecz dzięki Kazimierzowi Mireckiemu „Żmuda” otrzymał kontakt na Lecha Haydukiewicza „Szymon” w Krakowie, u którego stawił się na przełomie IV–V 1944 r. W V 1944 r. powrócił do Niska, zabrał żonę a, następnie wyjechali do Rytra, gdzie miał rodzinę i gdzie mieszkał do końca VII 1944 r. W VIII tr przeniósł się do Jazowska, w którym pracował w folwarku, jako rządca do I 1945 r. Na skutek spalenia się folwarku, tartaku i fabryki mebli przeniósł się do Nowego Sącza. Z polecenia Lecha Haydukiewicza „Szymona” utrzymywał kontakt z Franciszkiem Adamem Ilcyszynem prezesem ZP SN w Nowym Sączu i Tadeuszem Gołaszewskim.

W X–XI 1944 r. przeniósł do Krakowa, gdzie przy ul. Sebastiana spotkał się z Kazimierzem Mireckim, jego siostrami Marią i Heleną w mieszkaniu Brzeskich. W Krakowie zetknął się z członkami ZO SN: Lechem Haydukiewiczem „Szymonem”, Włodzimierzem Żychowiczem, Tadeuszem Sikorą, Tadeuszem Wołkowickim „Hipolit”, Władysławem Kosturkiem „Wojtek”, Euzebiuszem Hauserem „Jot”, Jerzym Długoszewskim (członek Zarządu Grodzkiego SN), Pawłem Kottem. Na jednym z zebrania Wydziału Organizacyjnego ZO SN został przedstawiony Wołkowickiemu przez Władysława Augustyna „Spytek”, a następnie przekazany do referatu organizacyjnego i już wówczas nosił ps. „Jan”. Był aktywnym i ruchliwym jeżdżącym w teren działaczem SN. Organizował komórki powiatowe SN, kierował pomocą finansową dla rodzin aresztowanych działaczy. Na zebraniu u Tadeusza Sikory został mianowany przez płk Tadeusza Wołkowickiego kierownikiem wydziału organizacyjnego OK SN (X–XI 1945–XII 1946 r.).

W trakcie zebrania ZO SN w Krakowie omawiano sytuację na emigracji, którą przedstawiał zwykle Tadeusz Maciński „Prus” z ZG SN, względnie Haydukiewicz „Szymon”, sytuację w kraju, stosunek społeczeństwa do rządu, aresztowania, strukturę organizacyjną SN, szkolenie kadr i szkolenie ideowe („Prus”) oraz pomoc w postaci zapomóg dla rodzin aresztowanych członków. Łączniczką „Jana” w Krakowie była Ewa Górka „Malina”. Znał też łączniczkę Wandę Fraderę „Simona”.

Po aresztowaniach członków ZO SN przez MBP i Wydział III WUBP w Krakowie pełnił funkcję nieformalnego prezesa ZO SN w czasie nieobecności płk Wołkowickiego w Krakowie (VIII 1945–II 1946). Tadeusz Maciński „Prus” twierdził

nawet, że został mianowany prezesem. Organizował zebrania Zarządu Okręgu w mieszkaniach członków SN na terenie Krakowa. Kontaktował się z Wydziałem Organizacyjnym ZG SN, skąd otrzymywał prasę i pieniądze na zapomogi z Wydziału Opieki. Z jego polecenia Włodzimierz Żychowicz zajął się rodzinami działaczy SN-NOW, które utraciły mężów w czasie okupacji, lub też przebywali w więzieniach bezpieki, którym udzielano pomocy materialnej w wysokości 50–70 tys. miesięcznie. Z ZG SN utrzymywał łączność za pośrednictwem Jana Wróbla szefa łączności ZG lub łączniczki: „Basi”, Lesiewskiej Haliny „Ewy”, „Wiktorii”. „Prus” przyjeżdżając z Warszawy do Krakowa w celach organizacyjnych SN, kontraktował się głównie z płk Wołkowickim „Hipolit” i Trondowskim „Janem”.

„Jan” utrzymywał stałe kontakty organizacyjne z powiatami: tarnowskim, nowosądeckim, krośnieńskim, jasielskim, nowotarskim, wadowickim, myślenickim, sanockim, brzozowskim i miechowskim, do których jeździł często wożąc pieniądze, prasę i instrukcje. W czasie jednej z podróży udał się do Sanoka w celach organizacyjnych, nawiązania kontaktów z członkami ZP SN, został wówczas przypadkowo aresztowany w dniu 25 IV 1945 r. przez PUBP (wpadł w kocioł) w Sanoku i przewieziony do Rzeszowa, skąd został zwolniony 16 V t.r. po parunastu dniach (za przynależność do SN).

Angażował się w organizację działalności MW i MWP. Za pośrednictwem Ewy Górskiej „Maliny” spotykał się z „Januszem” Emilem de Ville, Aleksandrem Nykunem „Ryszardem” z Walentym Więckowskim „Orliczem” z Kalwarii, Piotrem Papiernikiem, Władysławem Furką „Emilem” szefem młodzieżówki na terenie kraju. Odtwarzał w rzeszowskim strukturę MWP, z którymi utrzymywał stałe kontakty i wydawał instrukcje. W tym czasie ZO SN prowadził głównie działalność propagandowo-pomocową. Spotykał się wielokrotnie na zebraniach w Krakowie z szefem Wydziału Organizacyjnego ZG SN wspomnianym Tadeuszem Macińskim „Prusem” omawiając z nim sprawy organizacyjne. Utrzymywał stałą łączność z ZG SN, skąd otrzymywał materiały propagandowe, bardzo często przebywał w terenie. Spotykał się też z ks. Janem Stępnem „dr Jan”, który prowadził w ZG SN pomoc dla rodzin aresztowanych. Po aresztowaniu Żychowicza „Jan” opuścił Kraków. Ukrywał się z obawy przed aresztowaniem. Po przeprowadzce do Krakowa rozpoczął starania o przyjęcie na aplikację sądową, ale płaça w sądownictwie nie dawała mu możliwości utrzymania żony i córki. Podjął więc pracę pośrednika handlowego z firmami: „Aton”, „Koliński” i „Szarski” w Krakowie.

W dniu 5 XII 1946 r. będąc w mieszkaniu łączniczki Ewy Górki „Maliny” wpadł w kocioł zorganizowany przez bezpiekę krakowską, z którego udało mu się zbiec. Zmienił mieszkanie. W grudniu 1946 r. zakończył działalność, wyjechał do Katowic, w III 1947 roku zgłosił się do Komisji Amnestyjnej w WUBP w Warszawie, gdzie ujawnił się jako kierownik organizacyjny ZO SN w Krakowie, a następnie wyjechał do Niska, gdzie dokonał formalności wojskowych i meldunkowych. W 1948 roku został członkiem ZSL. Odmówił pracy w konspiracji. Miejsca zamieszkania zmieniał równie często jak pracę.

Od 15 IV 1947 r. objął funkcję zastępcy kierownika Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej, od 1 IX został kierownikiem Centralnej Spółdzielni Pracy Oddział Wojewódzki w Katowicach, gdzie pracował do 31 X 1948 r. tj. do

przeniesienia służbowego na stanowisko kierownika Ekspozytury Centralnej Spółdzielni Pracy w Zakopanem, aż do likwidacji Ekspozytury w końcu 1949 r. Następnie objął funkcję Kierownika Delegatury C.P.L. i A. w Zakopanem aż do 1 VI 1950 r. do likwidacji. Po rozwiązaniu stosunku służbowego z C.P.L. i A. objął funkcję Kierownika Spółdzielni Tatrzańskiej w Poroninie skąd odszedł z dniem 31 III 1951 r. Od 1 IV 1951 r. objął funkcję kierownika Spółdzielni Zabawkarskiej „Czerwone Wierchy” w Zakopanem. Pracował w Spółdzielni Artystyczno-Ludowej w Zakopanem jako prezes, która w 1952 r. przeszła pod zarząd C.P.L. i A. w Warszawie i dlatego z dniem 1 V 1952 r. został zwolniony. W tym samym roku podjął prace w Zarządzie Głównym C.P.L. i A. w Warszawie, gdzie się przeniósł wraz z rodziną. Był zatrudniony w P.P. Dział Sztuki i Antyki „Desa”, jako prawnik na okresie próbnym w X 1952 roku.

W dniu 22 IV 1951 r. został zwerbowany przez Wydział III WUBP w Krakowie, zgodził się na współpracę z WUBP w Krakowie na podstawie kompromitujących materiałów do rozpracowania środowiska SN w Krakowie. Zwerbowany przez St. Ref. Sekcji IV Wydziału III Mieczysława Kotynę zobowiązał się na piśmie do współpracy. Wcześniej nie został sprawdzony przez bezpiekę, unikał współpracy, nie przekazywał istotnych dla bezpieczeństwa materiałów, uchylał się od wykonania zleconych mu zadań, zrywał kontakty, nie przychodził na spotkania, zmieniał często miejsca zamieszkania. Naczelnik Wydziału IV Departament MBP w Warszawie ppłk Matejewski w swoim meldunku z 16 IX 1952 roku zanotował, że Trondowski ukrywa się od 1951 roku przed organami bezpieczeństwa i „chcemy go tajnie zdjąć i przeprowadzić rozmowę”¹. W czasie współpracy nie przekazywał bezpiece ważnych materiałów, wiedząc, że większe znaczenie przykładała do niego. W 1954 zamieszkała w Warszawie podejmując pracę w Filmie Polskim

Oficer Delegatury Zakopiańskiej ds./BP ppor. Marian Wcisło 9 VIII 1956 r. przesłał jego teczkę personalną do Wojewódzkiego Komitetu ds. BP w Warszawie do dalszego wykorzystania z uwagi na jego stały pobyt w Warszawie. Kpt M. Sikora z WU ds. BP w Warszawie w dniu 8 X 1956 r. zwrócił teczkę „Jacka” do naczelnika Wydziału X WU ds. BP w Krakowie z adnotacją, że w Warszawie taka osoba nie zamieszkuje.

Marian Trondowski, 075/29 tom 8, IPNKr, s. 18, 244; Teczka personalna Mariana Trondowskiego „Jacek”, 009/3839, IPNKr, s. 1-276; Charakterystyka organizacji Narodowy Związek Wojskowy Komendy Okręgu Krakowskiego za okres od stycznia 1945 – przekształconej w październiku 1945 w Narodowy Związek Zbrojny – działający niemal do końca 1947 r., IPNKr, s. 5; Charakterystyka nr 201 dot. Politycznej działalności podziemia endecyjskiego (obozu narodowego) po 12 I 1945, na terenie Krakowa i województwa, 074/200, tom 1, IPNKr, s. 33-34; Władysław Kosturek „Wojtek”, „Wiesław”, 07/174, tom 2, IPNKr, s. 110; Trondowski Marian „Jan”, 075/29, tom 23, IPNKr, s. 3; K. Karczmarski, Podziemie narodowe na Rzeszowszczyźnie 1939-1944, Rzeszów 2003, s. 77, 80, 82, 132, 186.

¹ Teczka personalna Trondowski Marian „Jacek”, 009/3839, IPNKr, s. 167, 196, 207.